

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Leszek Bielecki (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania M. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 grudnia 2020 r.,
zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z 30 grudnia 2019 r., sygn. akt. akt III WSC U (...) (III AUa (...)) odrzucił wniosek skarżącego M. J. o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku tegoż Sądu z dnia 6 marca 2019 r., sygn. akt III AUa (...) i w konsekwencji powyższego odrzucił jego skargę kasacyjną.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Apelacyjny argumentował, że dwumiesięczny termin do wniesienia skargi kasacyjnej minął z dniem 8 czerwca 2019 r., ponieważ pomimo uwzględnienia wniosku i ustanowienia dla skarżącego

pełnomocnika z urzędu dla potrzeb wniesienia skargi kasacyjnej, nie doszło do modyfikacji terminu do jej wniesienia w trybie art. 124 § 3 k.p.c. z uwagi na dokonaną przez wyznaczonego z urzędu pełnomocnika odmowę wniesienia skargi bez doręczenia, o którym mowa w powyższym przepisie. Dalej Sąd wskazał, że okoliczność ta wynikała wprost z treści akt i była znana profesjonalnemu pełnomocnikowi wnoszącemu skargę w dacie zapoznawania się przez niego z aktami w dniu 1 sierpnia 2019 r. W związku z powyższym, w ocenie Sądu, wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, złożony 9 sierpnia 2019 r. był spóźniony i jako taki z mocy art. 171 k.p.c. w związku z art. 169 § 1 k.p.c. podlegał odrzuceniu. W świetle powyższego, spóźnioną też okazała się być skarga kasacyjna, która z tej przyczyny także podlegała odrzuceniu.

Dalej Sąd argumentował, iż niezależnie od tej podstawy odrzucenia, w sprawie był również problem dopuszczalności skargi kasacyjnej z racji wartości przedmiotu sporu (zaskarżenia). W apelacji określono wprawdzie wartość powyżej dziesięciu tysięcy złotych (17.617,00 zł) co nie zostało jednak zweryfikowane, jednak fakt przekazania wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w trybie art. 117 § 6 k.p.c. wskazuje na niespełnienie przesłanki progu kasacyjności w rozumieniu art. 398² § 1 k.p.c. Sąd zauważył, że w toku wszczętej procedury kasacyjnej, nie doszło do ostatecznego potwierdzenia powyższego z uwagi na nieusunięcie przez skarżącego braków formalnych skargi, ale powyższe właśnie z uwagi na tę ostatnią okoliczność było zbędne, gdyż nieusunięcie braku formalnego poprzez wskazanie sposobu naliczenia podanej wartości przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia, stanowiło wystarczającą podstawę odrzucenia skargi kasacyjnej. Skoro w niniejszej sprawie spór dotyczył wysokości emerytury to wartość przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia powinna być obliczona w oparciu o przepis art. 22 k.p.c. jako różnica za okres roczny pomiędzy świadczeniem emerytalnym oczekiwanym a pobieranym. Zatem dla jej wyliczenia konieczne było wskazanie jakiej kwoty emerytury skarżący oczekuje i jak tę oczekiwaną kwotę wyliczył, czego skarżący nie uczynił. Dalej Sąd Apelacyjny mając na uwadze treść apelacji, która wyznaczyła także granice kontroli kasacyjnej, stwierdził, iż przy ustalaniu wartości przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia, skarżący nie mógł wyjść poza kwestie wzrostu rolnego. To zaś, uzasadniało tezę, że nawet w przypadku przyjęcia,

wskazywanego, jak się wydaje, sposobu naliczania wzrostu rolnego, poprzez doliczenie stażu rolnego do stażu kapitału początkowego, nie da wzrostu świadczenia o kwotę (różnicę w ujęciu rocznym) osiągając próg kasacyjności wskazany w art. 398² § 1 k.p.c.

Na powyższe postanowienie odrzucające skargę kasacyjną powód, reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru, wniósł zażalenie, zarzucając naruszenie: (-) art. 124 § 3 k.p.c. przez przyjęcie, że nie doszło do modyfikacji terminu do wniesienia skargi kasacyjnej na skutek ustanowienia pierwotnego pełnomocnika z urzędu i aktualnego w dacie wniesienia skargi kasacyjnej przez obecnego pełnomocnika; (-) art. 25 § 1 i 2 k.p.c. przez przyjęcie, że nie doszło do utrwalenia wartości przedmiotu sporu w sprawie.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się zasadne.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) został doręczony w dniu 8 kwietnia 2019 r., zatem termin do wniesienia skargi kasacyjnej upływał z dniem 8 czerwca 2019 r. W dniu 18 kwietnia 2019 r. wpłynął wniosek strony powodowej o ustanowienie pełnomocnika z urzędu do wniesienia skargi kasacyjnej (pełnomocnik R.Z.). Przy tym trzeba podkreślić, że przed upływem terminu do wniesienia skargi kasacyjnej został złożony wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem. Pismo ustanawiające nadano w Ł. dnia 6 czerwca 2019 r. Wyznaczony pełnomocnik odebrał pismo dnia 10 czerwca 2019 r. (po upływie pierwotnego terminu do wniesienia skargi kasacyjnej), ponadto wpłynęło ono do Sądu Okręgowego w S. dnia 10 czerwca 2019 r. Dlatego też, termin do wniesienia skargi kasacyjnej rozpoczął swój bieg dnia 10 czerwca 2019 r., zaś upływał z dniem 10 sierpnia 2019 r. Skarga kasacyjna natomiast została nadana przez nowego pełnomocnika (pełnomocnik T. K.) w dniu 9 sierpnia 2019 r.,

a więc została wniesiona w terminie. W sprawie bowiem doszło do modyfikacji terminu do wniesienia skargi kasacyjnej na skutek ustanowienia pierwotnego pełnomocnika z urzędu oraz ostatecznego pełnomocnika – w dacie wniesienia skargi kasacyjnej przez ostatecznego pełnomocnika.

W następnej kolejności trzeba stwierdzić, że określona w sprawie wartość przedmiotu sporu na kwotę 17.617,00 zł wprawdzie nie została uzupełniona stosownym wyliczeniem, jednakże nie została także podważona przez Sądy obydwu instancji, jak również przez organ rentowy. W tym zakresie można wskazać na postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lutego 2018 r., sygn. akt II UZ 120/17, zgodnie z którym, zadaniem sądu drugiej instancji jest sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia, gdy jest on niejasny. W tym celu sąd może posłużyć się wszelkimi możliwymi sposobami, w tym samodzielnie przeprowadzić działania matematyczne według algorytmu wyznaczonego przez obowiązujące przepisy (LEX nr 2473789). W tym zakresie również sąd może zwrócić się do organu rentowego. Ponadto trafna przy tym jest uwaga pełnomocnika zawarta w zażaleniu, gdzie zwraca uwagę na ustanowienie pełnomocnika z urzędu w sytuacji wątpliwości dotyczących wartości przedmiotu zaskarżenia.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy wziąć od uwagę kwestie podniesione w uzasadnieniu niniejszego rozstrzygnięcia.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.